



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW

Okręgowy Zarząd w Gdańsku
Ul. Grunwaldzka 102
80-244 Gdańsk

tel./fax (58) 341 75 25
tel./fax (58) 345 13 47
mail. gdansk@pzd.pl

NIP: 957-05-82-050

Regon: 007015915

KRS: 0000293886

Konto PKO BP S.A. O/Gdańsk 10 1020 1811 0000 0602 0093 2947

Gdańsk, 4 lipca 2012 r.

Pani Joanna Solska
Redakcja tygodnika „Polityka”

Dot. artykułu „Działkowicze i działacze”, tygodnik „Polityka” nr 26.

W odpowiedzi na Pani publikację pt. „Działkowicze i działacze” jesteśmy zobowiązani do stanowczego protestu przeciwko nieprawdziwym tezom zawartym w przytoczonym tekście.

Z przykrością stwierdzamy, iż Pani publikacja jest skrajnie tendencyjna i z góry nastawiona na krytykę Polskiego Związku Działkowców. Niestety szafuje Pani wieloma oskarżeniami, które albo nie mają żadnego poparcia w rzeczywistości albo stanowią wykrzywienie prawdziwego obrazu Związku i ogrodów działkowych w Polsce.

Trudno jest odnieść się do wszystkich nieprawdziwych informacji jakie Pani przedstawia w swojej publikacji. Nasuwa się natomiast pytanie, czy wynika to z faktycznej ignorancji i niezajomości tematu czy też jest to celowe działanie w celu niesłusznego zdyskredytowania pozycji PZD w oczach czytelników.

Nieprawdziwa jest informacja, iż rzekomo wydawnictwo „Działkowiec” finansowane jest ze Składki Członkowskiej PZD. Wydawnictwo utrzymuje się bowiem z prowadzenia działalności wydawniczej.

Nie jest również prawdą jakoby likwidacja ogrodu działkowego w każdym przypadku wymagała zgody PZD. Przy inwestycjach z katalogu inwestycji celu publicznego zgoda PZD nie jest wymagana. Ponadto, konieczność wypłaty odszkodowania dla działkowców nie jest jakimś nieuzasadnionym przywilejem. To naturalne, że właściciel może oczekiwać wynagrodzenia za jego majątek, który jest likwidowany. Odbywa się to z resztą w oparciu o wyceny przeprowadzane przez uprawnionych i niezależnych rzeczoznawców majątkowych.

Odbieramy bardzo wiele sygnałów ze strony samorządów miast, które są przychylnie ogrodom działkowym. Wiele jest przykładów bardzo dobrej współpracy między miastem a PZD. Modelowym w tym zakresie jest przykład współpracy z Miastem Gdańsk. Warto aby Pani redaktor przyjrzała się nieco dokładnie zagadnieniu.

Sam Polski Związek Działkowców nie jest centralnie sterowanym kombinatem. Organizacja działa na demokratycznych zasadach. Członkowie władz na wszystkich szczeblach wybierani są w drodze głosowania i pełnią swoje funkcje kadencyjnie. Również większość zadań Związku najbardziej dotyczących Członków Zwyczajnych przypisana jest do kompetencji Zarządu ogrodu. Każdy działkowiec ma na to wpływ.

Również nieprawdą jest, aby mnożyły się stowarzyszenia anty-związkowe. Jak pokazała rozprawa przed Trybunałem Konstytucyjnym, przedstawiciel tzw. „stowarzyszeń” nie był w stanie nawet wskazać ile ich jest oraz ilu reprezentują członków.

Wszystkie te, i wiele innych nieprawdziwych informacji oraz przekłamań składa się tendencyjną publikację, która ma za zadanie jedynie wywołanie negatywnego wizerunku Polskiego Związku Działkowców. Nie zgadzamy się aby w ten sposób traktowano legalnie działającą, masową organizację społeczną. Uważamy również, iż Pani artykuł jest w sposób ewidentny pisany „na zamówienie” i realizuje z góry obraną koncepcję.


Czesław Smoczyński